GAZETA KRAKOWSKA

Nro 36.

Z KRAKOWA DNIA 3 MAIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 24 Kwietnia.

Deputacyia Spraw zniesionych Instytutów Duchownych.

Odebrawszy pewną wiadomość, iż osoby niektóre, roznoszą wieść, iakoby Deputacyia miała wniyść z niemi w zobowiązania się względem dzierżawy niektórych Dóbr supprimowanych, a przez to odstręczaią Pretendentów chcących równie tychże Dóbr dzierżawy, oznaymia wszystkim: iż z nikim w żadne zobowiązania się nie weszła, i że wolno iest każdemu chcącemu dzierżawić dobra supprimowane, podawać się do wszelkich dzierżaw Dobr tego rodzaiu Gazetami publicznemi ogłoszonych. — W Warszawie na sessyi Deputacyi dnia 19 Kwietnia 1820 r.

Prezes Deputacyi
Minister Wyznań i Oświecenia
S. Potocki.
Sekretarz Jeneralny
Witowski.

Deputacyia spraw zniesionych Instytutów Duchownych.

W dalszym ciągu ogłoszeń Dóbr duchownych, na dzierżawę wystawionych, podaie do wiadomości publiczney czwarty oddział dzierżaw, na tychże samych, iak poprzedzaiące, zasadach. — W Warszawie na sessyi Deputacyyney dnia 19 Kwietnia 1820 r.

Prezes Deputacyi,
Minister Wyznań i Oświecenia
S. Potocki.
Sekretarz Jeneralny,
Witowski.

Czwarty Oddział

Dóbr Duchownych, przypadaiących do wydzierżawienia na lat 12 w roku 1820.

W Kommissyi Woiewództwa Sandomirskiego, w Mieście Woiewódzkiem Radomiu.

I. Do Klasztoru XX. Benedyktynów na Górze S. Krzyża.

1. Folwark Baszowice z folwarkami pomnieyszemi Mareczki, Wólka Malinowska i wsiami zarobnemi Bilów, Mirowice, Serwis, Hucisko, Szklana huta, Bartoszowiny, Wymysłów, Dębniak i Trzcianka, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych,

pierwsza cena dzierżawna . . . złp. 6,806 gr. 24

2. Folwark Modliborzyce, po potrąceniu etc. złp. 3,358 gr. 9½.

II. Do Klasztoru PP. Benedyktynek Sandomierskich.

1. Folwark Kichary z wsią zarobną Góry niskie, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych złp. 6141 gr. 4½

2. Folwark Garkowice z wsią zarobną Ociny, po potrąceniu &c. . . złp. 3,414 gr. 13⅓

3. Folwark Góry wysokie, po potrąceniu &c. . złp. 3,384 gr. 28⅔

4. Folwark Podklasztorny, po potrąceniu &c. . złp. 406 gr. 17½

5. Folwark Mokoszyn, po potrąceniu &c. . złp. 956 gr. 19

6. Folwark Krakówka, po potrąceniu &c. . . złp. 1,060 gr. 5½

Termina do przyimowania deklaracyi na dzierżawę tych folwarków, są dnie 9 i 10 Maia r. 1820.

W Kommissyi Woiewództwa Lubelskiego, w Mieście Woiewódzkim Lublinie.

I. Do Klasztoru PP. Benedyktynek Sandomirskich.

1. Folwark Czechów, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntow: . . złp. 3,495 gr. 21

II. Do Klasztoru PP. Wizytek Lubelskich.

1. Folwark Krężnica, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych . . złp. 4,986 gr. 16

2. Folwark Motycza po potrąceniu &c. . . . złp. 6,430 gr. 23

3. Folwark Rury Wyzytkowskie, po potrąceniu złp. 1,424 gr. 7⅔

III. Do XX. Mansyonarzów Stey Tróycy na Zamku w Lublinie.

1. Folwark Biskupie, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych . . złp. 1,814 gr. 2

Termina do przyimowania deklaracyi na dzierżawę tych folwarków, są dnie 5 i 6 Maia r. 1820.

Jako powyższy wypis czwartego oddziału dóbr duchownych, do dzierżawy podanych, zgodny iest z wyciągami intraty, zatwierdzonemi na sessyi Deputacyi w dniu 19 Kwietnia 1820 roku, ninieyszem świadczę.

W Warszawie d. 20 Kwietnia 1820 r.

Sekretarz Jeneralny Deputacyi,

Witowski.

Z Wiednia d. 25 Kwietnia.

W zeszłym i tym tygodniu odbyły się 23, 24 i 25te naradzenia zebranych tu Pełnomocników Gabinetów Niemieckich.

Z Paryża d. 15 Kwietnia.

Xże Decazes miał do Posła Francuzkiego w Londynie pisać, iż d. 15 do Paryża, a d. 20 b. m. do Londynu dla zluzowania go przybędzie.

Przed 3ma dniami, gdy corka Xiężny Berry wyiezdzała z dziedzińca Tuilleries na przeiażdzkę, człowiek 50letni ponurey twarzy nayobelżywszemi słowy szkalował iey matkę i został natychmiast uwięziony.

Bankier Lafitte, który był przez 6 lat dyrektorem banku, a teraz przez Xcia Gaety zluzowany został, nie przyiął 100,000 Fr. pensyi, którą iego poprzednik pobierał.

Na śmierć Xcia Berry wybitych tu zostało 6 medalów. Jeden z nich nosi napis: " Pozostała nam Karolina i nadzieia.,,

Następuiące pisma zostały tu skonfiskowane: 1) Pytanie w dziennym porządku; 2) Cokolwiek z wszystkiego; 3) Ar-

tytuł P Keratry (Deputowanego) który wyrzucony przez cenzurę z dziennika Cenzor osobno wydrukowany został.

Jenerał Pajal, Etienne i inni powołanemi zostali d. 11 przed sędziego instrukcyynego i zapytani: czyli podpisali pismo na składki dla uwięzionych z mocy ustawy zawieszaiący wolność osobistą? Wszyscy odpowiedzieli, że podpisali i mniemali przez to dobroczynne dzieło zrobić. Deputowani Lafayette, Ben. Constant, Lafitte i inni, którzy toż pismo podpisali, nie są ieszcze do odpowiedzi pociągnionemi.

Liberalne nasze dzienniki, iak iedno z pism tuteyszych wyraża, żenią się z sobą. Niepodległy połączył się z Cenzorem, Konstytucyyny połączyć się ma z Chwałą, a Aristarque z Pilotem. — Dziennik Trybuna Girondy w Bordeaux przestał wychodzić.

List ułaskawiaiący P. Lavalette (który iak wiadomo skazany był na śmierć i przez żonę za pomocą Anglików Wilson i innych iey uszedł) podpisany przez Króla d. 7 Lutego został. Nie wiemy, dodaie iedno z pism naszych dla czego mu dotąd nie iest przesłany, gdyż bawi ieszcze w Bawaryi.

Wiadomo z dzieiów, iż na żadnego z Królów Francuzkich nie nastawano tyle razy na życie iak na Henryka IV. i gdy po pierwszym napadzie radzili mu przychylni, aby iak dotąd zwykł czynić, sam nie chodził, odpowiedział swoim zwyczaiem: "Boiaźń nie powinna się w Królewskiey duszy mieścić. Kto się obawia śmierci, ten nie odważy się na życie moie, a kto pogardza swoim, tego tysiączne straże nie wstrzymaią od wydarcia mi go. Tyranom tylko przystoi zostawać zawsze w obawie.„ W dniu wiazdu swoiego do Paryża, odwiedził nayzaciętszą swoią nieprzyiaciołkę, Xiężną Montpensier, która uchodziła za sprawczynę zabóystwa Henryka III. Gdy postrzegł, że Xiężna przynoszone na stół potrawy naypierwey kosztowała, rzekł: "Nie czyń tego WPani. Krew WPani ieszcze nikogo nie otruła i innym sposobem możeż się na Twoich mścić nieprzyiaciołach.„ Tak wielki ten Król obchodził się z swoiemi przeciwnikami; iednakże, odpowiedzą, padł od żelaza Ravaillac. Prawda, ale właśnie w ten czas niebył sam. Otaczało go siedmiu Xiążąt, Margrabiów i Hrabiów; obok niego w powozie siedział Xże d'Epernon i przez przypadkowe tylko nachylenie się tego Xcia został Król przez zaboycę ugodzony.

Podług gazety Francyi liberaliści tuteysi ułożyć mieli plan związku pomiędzy liberalistami miast zachodniey Francyi. Hasłem tego związku być ma: Niech żyie Król! Ale żadnego Króla bez konstytucyi!

Do południowych naszych prowincyy przybywaią ciągle wychodnie Hiszpańscy; okoliczność osobliwsza: kiedy dawni wychodnie wracaią do Hiszpanii, opuszczaią nowi dobrowolnie swą oyczyznę.

Lord Whitworth, którego podróż przed dwiema laty wielkie wrażenie w Paryżu sprawiła, przybył tu znowu powracaiąc z Włoszech z małżonką swoią.

Słychać, iż w Madrycie od 8 Marca żaden z Posłów zagranicznych upoważnionych przy Dworze Hiszpańskim nie został u Dworu, co zdaie się pochodzić z wspólnego porozumienia, poki im nowe

nie nadeydą instrukcyie.

Z Madrytu d. 4 Kwietnia.

Król upoważnił woiennego swoiego Ministra Amarillas aby wszystkie paszporty i świadectwa tak dla Hiszpanii, iako i zamorskich prowincyy podpisywał, wyiąwszy tylko te, których J. K. M. zachowuie sobie podpisy.

Teraźnieyszy Jenerał kapitan Barcellony Villacampa, był podczas powrotu Króla Gubernatorem Madrytu i został do więzienia wtrącony. Jest on nieprzyiacielem Anglików. Jenerał kapitan Arragonii Margr. d' Alzan, iest starszym bratem sławnego niegdy Palafoxa i zpokrewniony z nim iest były Minister skarbowy Garay. Jenerał kapitan Walencyi, Hr. Almodowar, niema osobliwszych posiadać talentów. Jen. Quiroga był dawniey przy głównym sztabie i dowodził poźniey pułkiem Asturyi. Riego był przed 3 laty kapitanem.

Okólnik Królewski nakazuie, aby od 23 Maia zaprowadzonemi byli wszędzie prowincyionalni deputowani, i aż do tey chwili maią dotychczasowi ułatwiać nagłe sprawy i rozkładać pobory.

Jenerałem kapitanem dawney Kastylii mianował Król Jen. por. Hr. Montiio, (który aż nadto długo ięczał w więzieniu,) a drugim dowodcą teyże prowincyi Jenerała Empecinado.

Król odbiera ze wszystkich części państwa adressy podziękowania za przyięcie konstytucyi.

Zapewniaią, że Xże Jnfantado opuszcza nietylko Madryt, ale i Hiszpaniią, i zamyśla osiąść we Włoszech, gdzie znaczne posiada dobra. Jest on ieden z grandów Hiszpańskich, który nie utracił łaski Królewskiey.

Z Kadyxu piszą pod d. 24 Marca, że nietylko wróciła tam spokoyność, ale i wesołość. Zapomniano iuż o krwawey scenie. Z tem wszystkiem z rozkazu Jenerała kapitana Andaluzyi Odonoihu dochodzonemi bydź maią zayścia d. 10.

Zwłoki Jenerała Lacy przywiezione zostały d. 31 Marca do Barcellony, i aż do uroczystego ich pogrzebania złożono ie w Cytadeli. Jenerałowi temu, który chcąc wolność przywrócić, padł ofiarą, wystawiony bydź ma pomnik, na który nadchodzi iuż wiele składek.

Kapituła Toledańska zaprzysięgła także d. 25 Marca konstytucyią na S. Ewanieliią, poczem odśpiewane zostało w kościele katedralnym *Te Deum.*

Z Londynu d. 14 Kwietna.

Listy z Kork w Jrlandyi donoszą, iż d. 4 b. m. między godziną 2 i 3cią z rana czuć się dało w Cove i nad całem brzegiem mocne wstrząśnienie ziemi, które do 10 sekund trwało. Wiele osób zapewnia, iż zaledwo utrzymać się w łóżkach mogły. Słyszano oraz na powietrzu mocny łoskot, podobny do wystrzału zdział lub turkotu ładowney bryki. Morze wzniosło się tak bardzo, iż woda dochodziła do okien niedaleko portu będących domów. Strażnica na wyspie Hanibowline z kwadratowego kamienia tak bardzo wstrzęśnioną została, iż obawiaią się, aby się nie obaliła. Przypominaią sobie, iż w r. 1755 podczas wielkiego trzęsienia ziemi w Lizbonie w Cove podobnież czuć się dało wstrząśnienie, i lękaią się, czyli gdzie na stałym lądzie nie nastąpiło znowu wielkie trzęsienie.

Spiskowi na życie Ministrów przeprowadzonemi dziś z rana i po południu zostali z Towru i Zuchthausu do więzienia Newgate. Niewiadomo ieszcze, kiedy będą

publicznie sądzonemi, i nie naznaczono im nawet ieszcze obrońców. Frith wyszedł z pomięszania zmysłów; Thistlewood iest zamyślony i mało mówiący; Davidson zaś wesoły.

P. Wolseley i Bakałarz Harrison zostali za buntownicze i burzliwe postąpienie podczas zgromadzenia ludu w r. z. w Stokport przez sąd przysięgłych w Chester za winnych uznanemi, i aż do wydania wyroku przez sąd Królewski złożyć musieli podobnie iak Hunt porękoimiią.

Król rozporządził, iż urodziny iego zamiast 12 Sierpnia obchodzone corocznie będą d. 24 Kwietnia.

Hr. Fingal przybył tu z adressem do Króla od Irlandskich Katolików.

Listy z Greenock w Szkocyi pod d. 8 Kwietnia donoszą o buntowniczem poruszeniu, które tam tego dnia zaszło. Oddział ochotników Glasgowa z około 100 ludzi złożony odprowadzał z Glasgowa 5 uwięzionych reformatorów do Greenock, ponieważ tamteysze więzienia są zapełnione. Za przybyciem tam, lud rzucał kamieniami i błotem na żołnierzy; przecież udało im się oddać więźniów, ale tymczasem tak dalece powiększyła się kupa ludu, iż żołnierze dla otworzenia sobie drógi z miasta, musieli kilka razy po nad głowy skupionych wystrzelić, co tem bardziey roziątrzyło lud, podwoił swoie pociski i kilkunastu żołnierzy skaliczył, tak iż żołnierze dla własney obrony musieli ostremi ładunkami strzelać. Zabili tym sposobem 9 ludzi, a 18 niebezpieczno ranili; lecz sami z wielką tylko trudnością z miasta uyść potrafili. Roziątrzany lud pobiegł, odbił więzienie i uwolnił reformatorów. Natychmiast posłano z Glasgowa woysko do Greenock i podług ostatniego doniesienia przywrócona tam została spokoyność.

Na Huddersfield chcieli reformatorowie powtórnie uderzyć, ale zamysł ten równie iak pierwszy przez baczność woyska zniszczony został. D. 11 b. m. udało się z Barnsley 500 ludzi do Huddersfield i o godzinie 6 z rana przybyli do Grangemoor, gdzie zastać mieli iedną kolumnę z Huddersfield, a drugą z Wackefield, ale że nie zastali, więc zatrzymali się. Skoro zaś postrzegli ciągnące przeciw sobie woysko z Huddersfield, porzucali piki i broń i pouciekali; schwytano iednak 17 z nich. Zabrano zostawione piki i w polu znaleziono iedno działo.

Gazeta Morning-Chronicle zawiera następuiący wyimek z obszernego listu Królowey pod d. 16 Marca z Rzymu: — "Podczas moiego bawienia w Medyiolanie został P. O. od iednego Anglika namowiony, aby móy charakter spotwarzył. Pisałam do iednego z obcych Rządów prosząc o opiekę przeciw szpiegom, którzy do mego domu nasełali osoby, a zwłaszcza do kuchni dla zatrucia potraw, które dla mnie gotowano. Lecz żadney nie odebrałam odpowiedzi na ten list. Udałam się potem do Niemiec, dla odwiedzenia moich krewnych Margrabin Badeńskiey i Baireutskiey. Naykrótsza droga na powrót do Włoch była przez Wiedeń. Pisałam do Angielskiego Posła, Lorda Steward, iż w przeieździe moim przez Wiedeń myślą moią iest do iego zaiechać domu; lecz odmówił mi tego i wyiechał na wieś. Lord Steward napisał potem do mnie grubiiański list, który posłałam iuż P. Caning do Anglii. W takich okolicznościach sprzedałem móy pa-

łąc nad iezziorem Como i osiadłam zupełnie w kraiu Rzymskim. Przez czas niejaki okazywano mi tam wielkie grzeczności, ale skoro zostałam Królową zupełnie ustały. Przydawano mi honorową straż iako Xiężnie Wallii; ale odmówiono mi iey iako Królowey, składaiąc się, iż nie odebrano z Anglii żadnego urzędowego doniesienia o zmianie moiego stanu. Sprawuiącemu moie interesa odmówiono nawet paszportu do Anglii. W Wrześniu r. z. iadąc inkognito pod imieniem Hrabiny Oldi naykrótszą drogą przez Turyn do Lyonu, dla ziechania się tam z P. Brougham, gdy przyiechałam do miasteczka należącego do Króla Sardyńskiego, napisałam do Królowey Sardyńskiey, iż przeieżdżać będę inkognito przez Turyn, ale się nie zatrzymam, ponieważ spiesznie iadę; lecz nie odebrałam żadnego odpisu. Poczmistrz w Bronio nie chciał mi dać koni; napisałam z tego powodu do Ministra Angielskiego w Turynie. Ten odpisał mi, że to pochodziło z nieporozumienia, ale konie znayduią się w gotowości na moie zawołanie. Wyiechałam więc, i poczyniłam rozporządzenia, aby Turyn nocą przeiechać i tylko konie odmienić; ale odebrałam wyraźny rozkaz, abym miasto ominęła, i musiałam przez całą noc nader niebezpieczną drogą iechać. Znayduiąc tyle przeszkod w moim przeieździe, postanowiłam w Lyonie i iego okolicach przepędzić zimę, a na wiosnę powrócić do Anglii. Uwiadomiłam o moim tem przedsięwzięciu Francuzkiego Ministra spraw zagranicznych, donosząc mu iż pragnę nayściśleysze zachować inkognito; lecz żadney nieodebrałam odpowiedzi, równie iak na podobnyż list do Prefekta Lyonu pisany. Od 7 Października aż do 26 Stycznia, w którym dniu odpłynęłam z Tulonu do Liworna, dowiedziałam się się o wielu nieprzyiemnościach. Naywięcey nakłoniła mnie do opuszczenia Francyi okoliczność że P. Brougham nie mógł oznaczyć czasu, w którym mógłby do mnie do Francyi ziechać. Pisałam do Lordów Liwerpool i Castlereagh, aby imie moie umieszczone było w liturgii kościoła Angielskiego, aby Posłom Angielskim wydany był rozkaz uznania mnie i przyymowania iako Królową Angielską, i że po odpowiedzi, którą Lord Castlereagh P. Brougham dał nie spodziewam się żadnych więcey [illegible]iemności.,,

Bonaparte trudni się teraz z swoiemi Jenerałami i domownikami uprawą ogrodu. Z rana widzieć go czasem można w ogrodzie w szlafroku i czerwoney czapecce, a czasem tylko w kamizelce i słomianym kapeluszu. Ku wieczorowi ubiera się i zawdziewa ordery. Nowy dla niego dom iest iuż prawie gotowy; składa się tylko z iednego piętra, ale iest pięknie i wygodnie urządzony. Bonaparte posiada powóz i konie, i może 12 mil Angielskich na około przeieżdżać się bez straży; ale nie wyieżdza. Jenerał Bertrand i inni przeieżdzaią się codziennie.

Wydział spraw zagranicznych podał Kongressowi Ziednoczonych Stanów Amerykańskich ważny rapport, w którym dowodzi potrzebę upoważnienia Prezydenta do obięcia natychmiast obu Floryd w posiadłość, i dołączył do niego stósowny bil, który był iuż dwa razy odczytany i wydziałowi całey izby oddany.

Wyspa Grands-Isle na rzece Nia-

gara sprzedana została P. Mardocnai-Noach, dla osadzenia iey Izraelitami; ma ona do 20,000 morgów rozległości.

Listy z Chili pod d. 4 Listopada donoszą, że Lordowi Cochrane nie powiodł się i trzeci attak na port Calao, co przypisuie, że niemiał dosyć rac i palnych materyiałów. Zamyka go iednak ciągle.

Użyteczne odkrycia winniśmy często przypadkowi. W południowey Karolinie nieszczęściem dziecko upadło na rozpalony ogień i oparzyło sobie bardzo plecy; przelękniona Matka położyła dziecko na kupie bawełny i pobiegła szukać pomocy. Lekarza nie było w domu; ale powróciwszy zastała dziecko spokoynie śpiące. Ocknąwszy się nie okazywało żadney boleści; zostawiła więc przylepioną bawełnę na oparzonych plecach, która sama zwolna odpadała i rany pogoiły się bez żadney inney pomocy. Pisma Amerykańskie ogłosiły ten przypadek, i od tey chwili używaią z pomyślnym skutkiem bawełny na wielkie oparzenia.

Od brzegów Menu d. 18 Kwietnia.

Naynowsze zdanie sprawy Amerykańskiego towarzystwa do osadzeni wolnych kolorowych ludzi, zawiera mało ieszcze wiadomy czyn Bohatyra Polskiego Kosciuszki, który wielki czyni mu zaszczyt. Bohatyr ten złożył na ręce owczasowego Prezydenta Ziednoczonych Stanów Jeffersona 20,000 talarów, aby za prowizyią od nich kupowane były młode niewolnice, wychowane i potem usamowolniane. Jenerał Cocke w Wirginii trudni się wykonaniem iego woli.

Wydrukowana teraz została historyia Angielskiego parlamentu od iego poczęcia od r. 1234 aż do 8 r. Raptey Francuzkiey z Angielską *Magna Charta.* Dzieło to przypisuią Ludwikowi Bonaparte, do którego Napoleon miał własną ręką dodać przypiski.

O Krytyce przez A. S.

Krytyka bez wielkiey nauki rozumu i prawdziwego smaku na nich opartego, bydź niemoże. Pomiędzy krytykami teraznieyszego wieku, niemasz zapewne Dzieła, któreby w tym rodzaiu porównać można z Dziełem la Harpa co do literatury francuzkiey; tam można się nauczyć, co to iest prawdziwa krytyka, na czem iey doskonałość się zasadza, iaki iey cel, iak powinna bydź pisaną i kto ią może pisać; wszelako iak wiadomo i ten wielki Autor nie uszedł sam krytyki, ale krytyki tak dowcipney a razem tak delikatney i zwięzłey, że nie można nic podobnego w tym rodzaiu czytać; przytoczywszy ią, ośmieliłem się tę na polski ięzyk przełożyć:

Si Vous voule faire en peu de temps,
Un fortune immense, et pourtant legitime,
Il Vous faut achetter la Harpe ce qu' il vaut,
Et le vendre ce qu'il s'estime.

(Chcesz w prędce niezmiernego maiątku bydź Panem,
Któryby był za prawy, powszechnie uznanem,
Zapłać Dzieło la Harpa tyle co kosztuie,
A sprzeday go tak, iak on sam siebie szacuie.)

Pokazał w tych kilku wierszach Krytyk francuzki, że chociażby Dzieło la Harpa było kupione naydrożey, lub sprzedawane, wartość Dzieła uniewinnia sprzedaiących i kupuiących; skrytykował może wielkie mniemanie o sobie Autora, ale potwierdził nieznacznie, że la Harpe miał prawo taką mieć o dziele swoim opinią, iak niegdyś Horacy o swoich dziełach mniemał, którego Kwinti-

lian piękną uwieńczył krytyką, gdy o nim powiedział: *dulcibus abundat vitiis.*

Umieć tak krytykować potrzeba umieć tak pisać iak Ci wielcy Autorowie i Krytycy, ale nie tak iak wiele pokątnych bazgraczów i Krytyków, którzy swoiemi krytykami bez sensu chcą bydź Orionami stawiaią mniey doskonałych Autorów Francuzkich Drammatycznych obok Wolterów, Kornelów, a własnym tey chwały zaprzeczaią. — Nikt zapewne niechciałby Autorowi Francuzkiemu, ani nawet Tłomaczowi Sztuki Nieszporów Sycyliyskich, która tu była niedawno wystawiona, uymawać talentowi, co do wiersza, ani co do wyboru rzeczy, czyli raczey przedmiotu, który sobie wybrał; ale każdy znaiący powinność Autora Dramatycznego, który się ściśle Reguł, i Historyi trzymać powinien, znaydzie w tey sztuce, że nazwiska Osób pryncypalnych, są poodmieniane, i tak zamiast Procida, o którym Historyia nic nie pisze należało wziąść Prochita, zamiast Monforta, który nigdy nie był Rządcą Sycylii należało wziąść Mainfroi, pod którego panowaniem był Prochita, ale nie Procida, Gubernatorem i właścicielem Wyspy tego imienia i który nie z miłości Oyczyzny, ale przez Ambicyią i chęć zemsty przeciwko Karolowi d'Anjou, który go z kraiu wygnał, chciał wprowadzić na tron Piotra, Króla Aragonii, użył do tego zabobonu i fanatizmu duchownych nieznaiących prawego ducha czystey Religii, skaził charakter Rycerza, i nigdy niezasłużył na imie Bohatera, a zatem i mieysca w traiedyi, między prawdziwemi Bohaterami mieć niemoże; innym go Autor zrobił, i może go dla tego inaczey chciał nazwać, co niewolno w regule Drammatyczney. Drugi Bohater tey sztuki Syn Prochity (którego on niemiał, ale to mnieysza, niezdaie mi się bydź Bohatyrem; dla czegoż iak Bohatyr za Oyczyznę niezginął lepiey w boiu, baby taka śmierć była godnieyszą Bohatera Traiedyi, ale zabić siebie dla Kompanii lub żalu swego Rywala z dobrey woli u nóg swoiey zaręczoney, i niewierney Kochanki, która była zakochaną w Nieprzyiacielu i naiezdniku swoiey Oyczyzny, niewidzę tu heroizmu. Gdyby który z Polskich Autorow podobną sztukę herciczną na scenę wystawił, cóżby też o niey powiedziano? zaręczyć można, że oświecona Publiczność i zdanie Artystów Dramatycznych poszłoby nie za zdaniem Dziennikarza lub Afiszera, ale za swoim własnym, a żadna z pięknych Polek takiego Niewieściucha Bohatera, Kochankiem miećby niechciały. Pomimo tych błędów, które piękność wiersza i wiele szlachetnych myśli w tey sztuce zasłania, łatwoby ią można poprawić przeistaczaiąc na ięzyk Polski uczonemu tłomaczowi, dodać pomiędzy Osobami niejakiego Porcellets Urzędnika Gubernatora naowczas Sycylii, o którym Autor nieuczynił wzmianki, a którego dla wysokich cnót i przymiotów poczciwego Urzędnika iednego tylko, sami Zabóycy i Katy Sycyliyskie pomiędzy ośmiu tysiącami Ofiar, od śmierci ocalili; tak cnotę i czystość Urzędnika, sama okrutna zawiść i zemsta szanować umiały, co wieleby piękności tey sztuce nadało, i sztuka podług reguł Dramatycznych nietylko zgadzałaby się co do mieysca, czasu, ale i co do Osób z Historyią.

DODATEK
DO Nro 36.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 MAIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Bruxelli d. 17 Kwietnia.

Patron Pana van der Straeten w sądzie kryminalnym, P. Debuig, rozrzewnił bardzo słuchaczow d. 11 i 12 swoią obroną obwinionego. Dowodził, iż obwiniony w swoim dziele o stanie Niderlantskim pisał tylko o przedmiotach, o których przed nim Ekonomiści polityczni Say i Smith pisali, i te dążą iedynie do polepszenia stanu Królestwa. Aże użył prawney wolności druku dla wyiawienia nadużyciów administracyi, nie ściągnął za to na siebie kary przepisaney na czas woyny, i t. d. D. 13 wydał sąd wyrok, skazawszy go na zapłacenie 3000 Zb. kary i kosztów prawnych, i uwolnił z więzienia. Okrzyki radosne z powodu iego uwolnienia towarzyszyły mu aż do iego mieszkania, i otworzona tu zaraz została składka na wynagrodzenie mu rzeczoney kary, i sądzą, iż wszystkie miasta Belgii póydą za tem przykładem.

PP. Constant i Jouan, wydawcy dziennika Konstytucyynego w Antwerpii, pociągnionemi zostali na żądanie Posła Króla Pruskiego, Xcia Hatzfeld, d. 13 b. m. do sądu za umieszczony artykuł o waśni między officerami Pruskiemi i obywatelami Koblenckiemi. Wydawca tuteyszego Tygodnika *Echo* P. Brialmont został także do sądu pociągniony za umieszczenie w swem piśmie artykułu z dziennika Bibliioteka historyczna.

Z Drezna d. 20 Kwietnia.

D. 13 b. m. 4 bataliiony osady tuteyszey odbyły na polu ku Pilnitz obroty, na których znaydowali się Xiążęta Królewscy Fryderyk August, Klemens i Jan.

D. 19 Krawiec tuteyszy Eckardt dostawszy pomięszania zmysłów, zabił rano półszosta roku maiącą swą córkę ieszcze w łóżku leżącą. Chciał ieszcze i syna zabić, ale ten wymknął mu się, zrobił krzyk i zabóyca pochwycony i uwięziony został.

Z Sztokólmu d. 11 Kwietnia.

Niespodziewana śmierć 31letniego Barona Essen, Pułkownika i adjutanta Królewskiego, starszego syna niegdy Pomorskiego Wielkorządcy Hr. Essen, sprawiła tu żal powszechny.

Słychać, iż Król po ukończonych pod tuteyszą stolicą obrotów woyskowych, uda się do Norwegii.

Następuiący czyn Szwedzkiego Chłopa z Jemt and zasługuie na wspomnienie: Przy zakładaniu drógi w północnych prowincyiach, dla ułatwienia związków z Norwegiią, założył ten Chłop znaczną część własnym kosztem rzeczoney drógi, i gdy mu ofiarowano za to wynagrodzenie, odpowiedział: iż nic nie żąda, ponieważ powinien coś dla Króla uczynić, ktory tyle dobrego dla oyczyzny zrobił.

W roku zeszłeym wywieziono z Szwecyi do Portugalii 23,311 funtów morskich żelaza, 1,418 takichże funtów stali, 11,912 forsztów, 1750 beczek smoły, i t d a przywieziono tylko, aby okręty próżno nie powracały 27,964 beczek soli.

Z Lizbony nadeszła tu wiadomość, iż stósownie do rozporządzenia z dnia 18 Marca po 40 dniach nie będzie wolno do portów Portugalskich wprowadzać przenicy i żyta.

Dnia 1 i 2 Maia 1820.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.		2. Zł. gr.		3. Zł. gr.		4. Zł. gr.	
Przenicy	14	15	13	—	12	—	10	—
— Żyta	9	—	8	15	8	—	7	—
— Jęczmienia	7	15	7	—	6	—	5	—
— Owsa	6	—	5	15	5	—	—	—
— Jagieł	21	—	19	—	18	—	16	—
— Grochu	8	—	7	—	6	—	5	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 21 Kwietnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	660	do	900.
Żyta	—	—	430	—	460.
Jęczmienia	—	—	320	—	370.
Owsa	—	—	260	—	320.
Grochu	—	—	560	—	600.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 1 Maia.

		Złp.	gr.
Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19	9
— detto Cesarski . . .	— .	19	6
Fryd. Pruskie	— .	33	15
Luidor	— .	37	—
Złoto frankowy	— .	32	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	— .	235	—
Złoty ryński Szeinami .	— .	1	12

TEATR NARODOWY.

W przyszły Czwartek, to iest: dnia 4 Maia 1820 roku, na Benefis *JJPP. Hermana* i *Bogusławskiego* Dyrektorow Orkiestry, dana będzie nowa KOMEDYIA w 1 akcie, pod tytułem: PIEĆ SIOSTR A JEDNA, i KOMEDYIA w 1 akcie z Francuzkiego: NIENAWIŚĆ KOBIET

DONIESIENIA

Pisarz Tryb: I. Jnst: W. M. Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż kamienica tu w Krakowie przechodnia z Rynku na Ulicę stolarską, w Gminie I. w Rynku pod L. 19 i 51 stoiąca Sukcessorów ś. p. Tekli Rożyckiey, którzy spadek tuteyszo kraiowy, testamentem nieobięty z dobrodzieystwem Jnwentarza przyjęli, iako to: JW. JX. Hipolita Starowieyskiego Kan: Katedr: Krakowskiego pod L. 164. Rozalii z Starowieyskich Ruteckiey Wdowy pod L. 19. Wiktoryi, Antoniny Starowieyskiey panny pod L. 216 tu w Krakowie mieszkaiącey, tudzież nieprzytomnych, których Kuratoram W. Woyciech Skarżyński Sekretarz Trybunału tu w Krakowie pod L. 185 mieszkaiący. Na żądanie W. JX. Jana Dzianotta Kan: Sandomirskiego tu w Krakowie pod L. 51 mieszkaiącego, przez publiczną licytacyią sprzedaną zostanie. Kamienica ta przedaną będzie z mocy wyroku Trybunału I. Jnstancyi W. M. Krakowa de dato 22 Czerwca 1818 i Sądu Appellacyinego de dato 24 Sierpia 1819 zapadłych, a to na zaspokoienie Summy 528 Dukatów, i 3960 Złp. WJX. Dzianotta od massy po ś. p. Tekli Rożyckiey, czyli iey Sukcessorów należącey się, tytułem depozytu, a to z prowizyią po 5 od sta od dnia 5 Maia 1818 rachować , 8

mianey i kosztami prawnemi. — Zajęcie tey nieruchomości uskutecznione zostało przez Kommornika Ur. Henryka Salamońskiego w dniu 10 Listopada 1819 roku. Kopiie tego zajęcia stósownie do przepisu prawa Sukcessorom i W. Woyciechowi Skarżyńskiemu Kuratorowi Sukcessorów, nieprzytomnych, W. Szymonowi Białeckiemu Woytowi Gminy mieyskiey I. ustanowionemu Dozorcy W. Rudolfowi Kochowi, W. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu W. M. Krakowa, wszystkim tu w Krakowie mieszkaiącym, przez Woźnego, Nowaczyńskiego dnia 27 Listopada 1819 roku doręczone zostały. — Tenże protokuł zaięcia w księgi hipoteczne W. M. Krakowa i iego Okręgu na karcie 90 pod L. 29 Vol. II. dnia 2 Grudnia 1819; zaś w kancellaryi Pisarza Trybunału I. Instancyi w podobnąż księgę zaięciów nieruchomości od stronicy 373 do 407 dnia 16 Grudnia 1819 w ksiągę II. Nr. 49 wpisany został. — Przedarz tey Kamienicy popierać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 561 mieszkaiący, imieniem WJX. Jana Dzianotta. — W kamienicy tey są naiemnicy W. Rozalia z Starowieyskich Russecka, Antoni Andrzeiowski, Wincenty Anastazy Łabuziński, Jan Jasiński, Wincenty Gottlieb i Kazimierz Guziński, tudzież WJX. Dzianott. — Pierwsza publikacyia warunków przedarzy tey Kamienicy w dniu 4 Lutego 1820 roku, na Audyencyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa a następne termina podług Art: 702 kod: post: Sąd: nastąpiły. — Kamienica ta dnia 7 Kwietnia r. b. licytacyią tę popieraiącemu WJX. Janowi Dzianotemu za Summę Złp. 20,000 przygotowawczo przysądzoną została. Licytacyia stanowcza teyże kamienicy odbędzie się dnia 19 Maia r. b. o godzinie 10 z rana na Audyiencyi Trybunału I. Instancyi. — W Krakowie dnia 8 Kwietnia 1820.

Kuliczkowski Pisarz.

W dniu 5 *Maia* r. b. 1820 o godzinie 2 po południu w Biórze podpisanego Kommornika Sądowego w Krakowie przy Ulicy Floryańskiey pod L. 530 odbędzie się sprzedarz ruchomości, a mianowicie ostróg i pierzcionków srebrnych, sukien męskich i bielizny z mocy zapadłey decyzyi Wysokiego Trybunału I. Jnst: W. M. Krakowa z dnia 24 Kwietnia r. b. do L. 1091. Chcący licytować raczą się w mieyscu i terminie wyżey wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi.

W Krakowie dnia 29 Kwietnia 1820 roku.

Hen. Salamoński Kom. Sąd.

Podaie się do Publiczney wiadomości, iż Wieś Strzeszkowice z przyległościami, w Powiecie Jędrzeiowskiem, Obwodzie Kieleckiem, województwie Krakowskiem, w Odległości od Krakowa mil 7 od Kielc mil 6 będąca, iest do sprzedarzy lub do zamiany na inną mnieyszą z dopłatą. Życzący sobie nabycia, raczy zgłosić się do W. Fachinetego Patrona i Pełnomocnika Właściciela, zamieszkałego w Kielcach pod N. 157 przy Ulicy Warszawskiey, gdzie o stanie tey Włości i warunkach, dowiedzieć się każdego czasu może.

Nro 6674.

Działo się w Płocku,
dnia 15 Mca Kwietnia 1820.

Trybunał Cywilny Pierwszey Jnstancyi Województwa Płockiego.
W Wydziale II.

W celu dalszego zarządzenia i obmyślenia stósownych środków postępowania w wielu ważnych przedmiotach massy spadkowo - likwidacyyney Ignacego Hrabi Działyńskiego Jenerała, tudzież stósownie do ogólnego postanowienia w tey massie względem corocznego zwoływania iey wierzycieli, i zdawania przez Kuratora relacyi z przedsięwziętych czynności, wzywa tak sukcessorów beneficyalnych, iako też wszystkich wierzycieli massy rzeczoney:

"aby się w terminie dnia 27 Czerwca r. b. przed Assesorem Trybunału Janem Wałeńskim, Jako do massy Hrabi Działyńskiego wyznaczonym Deurnentem, w mieyscu posiedzeń tegoż Trybunału, o godzinie 3 po południu, oraz w następnych dniach nieomylnie zgromadzili i byli obecnemi, gdy Turski Patron i Kuratór teyże massy relacyią z załatwionych w upłynionym

roku działań i osądzonych spraw tak massy czynney, iako też i bierney zdawać będzie. „

Dla wystawienia zaś Wierzycielom, iż zebranie się ich w wyznaczonym terminie iest nieodzownie potrzebnem, oznaymia im Trybunał, że na teraźnieyszem ich posiedzeniu następuiące większey wagi przedmioty roztrząsane bydź maią:

1. Sposób dalszego i pewnieyszego zarządzenia dobrami Kórnickiemi i Bnińskiemi w W. Xięztwie Poznańskiem sytuowanych, i w znaczney części do massy spadkowo-likwidacyyney należących;

2. Srodki dążące do windykacyi reszty summy szacunkowey za dobra Konarzewo z przyległościami pod Poznaniem leżące, a przez Annę z Radomickich pierwszych związków Augustyna Działyńskiego Weiewody Kaliskiego, ostatnich zaś Władysława Gurowskiego Marszałka Litewskiego małżonkę, niegdy Xaweremu Hrabi Działyńskiemu Senatorowi Woiewodzie odprzedanych;

3. Dochodzenie pretensyi pochodzących z dóbr Januszewa i Głuszyny, lub inny sposób ich zaspokoienia;

4. Urządzenie skutecznego sposobu windykowania pretensyi massy do dóbr Rzyszczauckich, i Szunickich w Guberniiach Kiiowskiey i Wołyńskiey położonych, a przez Szczerne z Woroniczów Działyńską pozostałą wdowę Kredaryusza i Zygmunta Hrabię Działyńskiego posiadanych;

5. Postanowienie należnych środków maiących ułatwić windykacyą pretensyi teyże massy, do Klucza Kozłowskiego w Gallicyi sytuowanego teraz przez Stanisława Hrabię Zamoyskiego Ordynata nabytego;

6. Iakie ma bydź dalsze zarządzenie dóbr Babic z przyległościami w Woiewództwie Mazowieckim leżących od 8go Jana 1821 roku?

7. Deklarowanie się Wierzycieli względem pretensyi do massy Konkursowey Bankiera Morino, w Trybunale Cywilnym Mazowieckim zalikwidowaney, i ostateczne zarządzenie domami w Warszawie położonemi przez małżonków Działyńskich nabytemi;

8. Obmyślenie środków i woli dostatecznieyszego zabezpieczenia pretensyi massy Działyńskiego do massy Kredalney Konstantego Jankowskiego w Trybunale Cywilnym Woiewództwa Sandomierskiego pertraktuiacey się uformowanych;

9. Ułatwienie exekucyi summ z massy Konkursowey Starosty Mycielskiego w Sądzie Ziemiańskim Obwodu Wschowskiego toczącey się przysąd onych.

10. Wreście rozporządzenie znacznemi gotowemi funduszami massy Działyńskiego w Kassie depozytowey znayduiącemi się, i ieszcze do ściągnięcia z pewnością spodziewanemi, w skutek obwieszczenia Trybunału w pismach publicznych pod d. 12 Stycznia r. b. ogłoszonego.

Z powyższych więc powodów, Trybunał dla dalszego kierowania massą Hrabi Działyńskiego, uchwały Wierzycieli, stósownie do postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 22 Stycznia r. z. oczekiwać będzie. W końcu oświadcza Trybunał, że niestawaiący Wierzyciele w myśl Art. X. Dekretu Królewskiego z d. 15 Lipca 1809 r. uważani zostaną za przystępuiących do zdania większości Wierzycieli przed Delegowanym zgłaszaiących się; a w razie iakowego niepomyślnego dla nich wypadku, sami sobie wynikłe niedogodności przypisać będą musieli.

Prezyduiący *M. Bieńkowski.*

Pewny Jegomość z Szląska rodem, mówiąc dobrze Językiem Polskim, gospodarstwo zagraniczne doskonale znaiący, życzyłby sobie w znacznych dobrach wnijść w obowiązki, do zaprowadzenia rolniczego gospodarstwa podług położenia mieysca, i gatunku ziemi 4, 5, 6, 7, 9, 10 polowego, dobrze chodowanie bydła na stayni, i owiec, gorzelnią i Leśnictwo. Życzący sobie, wchodzić z tymże w umowy, raczą Swoie Adressy zapieczentowane na ręce Redaktora Gazety Krakowskiey złożyć, zkąd dalszą da o sobie wiadomość, albo w mieysce w adresie wyrażone osobiście się stawi.